

Siemano tu Borygo, witam w internetach
Nie mów do mnie "stary", bo przewinę jak na kasetach
Moją nieśmiertelną ksywę nadal zna niejeden dzieciak
Handlowałem z ich zgredami gdzie Stadion Dziesięciolecia
Mam przepalone płuca, ciągle rzucam to jak menel
Zapierdalam by mógł pracę mieć mój kucharz i mój trener
Żyję w czasach gdzie grypsują małe dzieci przez internet
Nauczyła ich ulica, teraz płaci za to cenę

Kiedy kłamiesz śpiewając, ja wyrecytuję prawdę
Możesz dalej puszczać farbę, ja mam w jednym palcu rapgre
Chociaż nie lubiłem szkoły, ja mam w jednym palcu matme
Ciągle liczę tu na siebie i mam mocno wyjebane

Ciężko wyjebane, powtórzę to jeszcze raz
Mam w chuju co było kiedyś, patrzę co jest teraz
Kiedy nic nie miałem w garnku to handlowałem w parku
Żeby mieć na melodyjki w elektronicznym zegarku

Dzyń, dzyń, dzyń, kilka starych melodyjek
Jadą po mnie psy, a ja biegnę przez rynek
W rękach ładunek, biegnę na złamanie karku
Ale wszystko gra jak w elektronicznym zegarku
Biegnie ze mną ziomek, łysy jak kolano
Jak wybiliście mi zęby to nic nie bolało
A, że to droga nie wtedy się wyklarowało
Teraz wezmę sobie to, co mi się należało

Kilka starych melodyjek, kiedy los dawał nam szansę, my daliśmy w szyję
Najlepszy towar w mieście trzymał w pralce Pan Marek
Mieliśmy go tylko opchnąć, nikt nie cykał jak zegarek
Przez katedrę pod zegarem był skrót
Jak zamknęli go to kurwa oszalałem
Muszę zagęszczać ruchy, bo mam buch z ziomalem
Robię nuty i skutu nie powracam nad ranem

Dzyń, dzyń, dzyń, kilka starych melodyjek
Jadą po mnie psy, a ja biegnę przez rynek
W rękach ładunek, biegnę na złamanie karku
Ale wszystko gra jak w elektronicznym zegarku
Biegnie ze mną ziomek, łysy jak kolano
Jak wybiliście mi zęby to nic nie bolało
A, że to droga nie wtedy się wyklarowało
Teraz wezmę sobie to, co mi się należało

Kilka starych melodyjek i kilku młodych ludzi wjebanych w to po szyję
Tu prawie każda z dróg prowadziła tam gdzie grób
Jak żenili się z kosami to nie w planach był ślub i wesele
Tylko "puk, puk, zapraszamy pod celę"
Tak zapamiętałem sobie późny PRL
Cukier z patelni pysznym deserem
Wkrótce będę tego filmu reżyserem